

Wyjazd do Opery Podlaskiej członków Koła PZN w Hajnówce

W trudnym czasie pandemii wiele przedsięwzięć nie odbywa się. Do ostatniej prawie chwili członkowie Koła Terenowego Polskiego Związku Niewidomych w Hajnówce wraz z przewodnikami niepokoiili się, czy wyjazd do Opery Podlaskiej w Białymstoku nie będzie odwołany. Ostatecznie, 18 października, widzów podzielono na dwie grupy; każda miała przedstawienie o innej godzinie. Nasze zaczęło się o godz. 14.

Na spektakl „Jesus Christ Superstar” bezproblemowo wyjechaliśmy spod urzędu miasta o 12_tej zachowując obowiązujące aktualnie wymogi sanitarno-epidemiologiczne. Na miejscu przy sprawdzaniu wejściówek mierzono nam temperaturę i po odkażeniu rąk, wrzuceniu kartek z wymaganymi przez sanepid oświadczeniami, nadal w maseczkach – weszliśmy na hol opery. Uderza nas dysproporcja między wielkością obiektu, a małą liczbą osób. Pogłębiał ją jeszcze dystans zachowywany między widzami w drodze na aulę, a potem zajmowanie co czwartego miejsca w rzędach, nieprzewiązanego w kokardę czerwoną wstążką. Potem brakowało na koniec tak rześzystych zawsze braw i specyficznego gwaru, który czyni dużą liczbą osób poruszonych widowiskiem i muzyką.

Rock opera Jezus Christ Superstar kompozycji Andrew’a Lloyd’a przedstawiana jest na całym świecie od siedemdziesiątych lat ubiegłego wieku. Oparta jest na motywach ewangelii i opowiada o działalności Chrystusa w ostatnim okresie Jego życia. Sztuka zachwyca, zadziwia, szokuje, prowokuje, wzbudza kontrowersje, podoba się lub nie. Jednak, nikt moim zdaniem, nie wyszedł z opery bez emocji albo refleksji.

Dziękujemy Starostwu Powiatowemu w Hajnówce za dofinansowanie projektu „Niewidomych apetyt na kulturę”, w ramach którego odbył się wyjazd.

Tekst: Małgorzata Sokołowska

Zdjęcia Dorota Królikowska – Łapińska

Galeria zawiera 3 zdjęcia. Kliknięcie w pojedynczą miniaturę spowoduje powiększenie zdjęcia.